

# Mniej mówić, więcej pracować...

Hasła dyscypliny wśród młodzieży sowieckiej

Moskwa, we wrześniu.

Corocznie w jesieni z okazji międzynarodowego dnia młodzieży partia komunistyczna wydaje instrukcje dla komitetów urządzających te coroczne uroczystości. W ubiegłych latach instrukcje te miały zawsze charakter czysto polityczny. Tym razem jednak ze względu na zmianę kursu, motywy nowych haseł komсомolskich czerpane są z różnych dziedzin życia, przeważnie zaś z życia gospodarczego i kulturalnego.

„Wyprawa rewolucyjnej młodzieży w dziedzinie nauki” — tak można nazwać tegoroczną akcję, wszczętą w międzynarodowy dzień młodzieży. „Studjуйте математику, химию, физику, географию, историю, литературу, общественные науки” — oto hasła „Komsomolu”, który chce podnieść oświatę swych członków i młodzieży w ogóle.

Z nowymi hasłami idzie młodzież sowiecka nie tylko do walki o wyższą oświatę. Hasło nr. 20, wydane przez centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej, brzmi: „Opanujcie kulturę pracy, walczyć o większą wydajność, wyzyskajcie całkowicie czas pracy, opanujcie technikę produkcji”. Zrozumiałą jest rzeczą, że wydając takie hasła, partia komunistyczna miała na uwadze dzisiejszy stan produkcji, opóźniony opieszałością w pracy. Temi samymi względami kierowano się i w dziedzinie rolnictwa, wydając hasła, zmierzające do wychowania młodzieży rolniczej tak, aby zbiorów rolnych dokonywano bez strat. Młodzież rolnicza ma starać się wytworzyć dobrobyt w kolechozach i chronić majątek publiczny.

Prasa sowiecka niejednokrotnie podkreślała, że wszelkie katastrofy i niedomagania na kolejach sowieckich znajdują swe źródło w braku dyscypliny wśród pracowników kolejowych. Temu należy zapobiec. Dlatego komsomol ma wychować zdolnych, dyscyplinowanych pracowników kolejowych i dlatego to wydano hasło: „Na kolejach — żelazna dyscyplina pracy”. Młodzi pracownicy kolejowi mają przestrzegać wszelkich przepisów i dbać o to, aby nikt nie naruszył dyscypliny, co mogłoby mieć katastrofalne następstwa dla życia gospodarczego.

Ze względu na początek roku szkolnego, nie zapomniano ani o młodzieży szkolnej, dla której wydano hasło: „Utrwalajcie dyscyplinę w szkole. Uczę się na „celując”.

Wśród haseł tegorocznego międzynarodowego dnia młodzieży niewątpliwie na pierwsze miejsce wysuwa się hasło dotyczące nędzy w Rosji sowieckiej nie słyszane, hasło wydane do młodzieży robotniczej: „Mniej mówić — więcej pracować”. Centralne władze Komsomolu zrozumiały, że politykująca młodzież jest niebezpieczną dla rozwoju gospodarczego. Tem niewątpliwie kierowano się, wysuwając takie hasło.

Na powszechną uwagę zasłu-

gują również hasła wzięte z mowy Stalina: „Kadry decydują o wszystkim. Trzeba ostatecznie zrozumieć, że ze wszystkich cennych kapitałów najcenniejszym i najważniejszym kapitałem są ludzie, kadry”. — „Trzeba oszczędzać każdego zdolnego i pojmującego pracownika, trzeba oszczędzać i pielęgnować go. Ludzi należy starannie i ostrożnie pielęgnować tak, jak ogrodnik pielęgnować lubiane drzewo owocowe”.

Temi hasłami powinna się kierować młodzież sowiecka w nowym życiu. Międzynarodowy dzień młodzieży komunistycznej jest zatem zapoczątkowaniem nowej ery życia młodzieży w Związku sowieckim. St. Ogr.

# W ś r ó d p i s m

## PORYWAJĄCY OBRAZEK

P. Z. Z. w „Kurjerze Warszawskim” też pisze o szkolnictwie, wypuklając jasne, dodatnie strony szkół powszechnych dla wszystkich:

„Przychodzi naprzykład taki 9-letni smyk do domu i powiada do matki:

— Jajm bardzo proszę, żeby Nastusia kupowała tytuł dla tatusia i gilyz w tej budce na rogu.

— Dlaczegoż ci to na tem zależy? — dziwi się matka.

— Bo to jest budka matki mego kolegi.

— Kiedy u tej baby osemki tygodni są zawsze mniejsze i wyniezione, a ze sklepu to takie nabite, równe — wtrąca służka.

Małec zaciska pięści i... rzuca się na matkę, a całując ją, gwałtownie krzyczy do dziewczyny:

— Ty brzydka! Ty paskudna! Wstrętna! Ty ja baba nazywasz, bo bledna. Jakby była w kapeluszu i rękawiczkach, tobyś ją w rękę całowa-

ła! Tobie dobrze: masz mieszkanie, jedzenie i pensję, a oni na wszystko zarabiają 1.60 zł. dziennie.

Chłopiec, ścisnąc i całując matkę, wyładowywał swoją chęć bicia winowajczyni, na co nie pozwałały wpojone mu zasady. Zrozumiał, że nieodczekał scenę, lecz z trudem ukrywał się uśmiech, słysząc ten pełen oburzenia głos przy akompaniamencie pocałunków, składanych na twarzy i rękach matki.

Najlepszym przyjacielem tego chłopca jest jego rówieśnik i kolega szkolny — synek praczek, chłopiec bardzo dobrze wychowany i inteligentny. Zaproszony kiedyś na obiad, słysząc, jak rodzice cytowanego małego biadają, że synek się często zaziębia, powiada:

— A moja mamusia to się nigdy nie zaziębia; nieraz przecież wybiegnie bosą i w podkaszanej sukni na podwórze po wodę, prosto od balu i nie jej nie jest. A taka rozgrzana wybiega.

Było to powiedziane z całą naturalnością: dla tych dzieci jest już zu-

pełnie naturalne, że one bywają u siebie i przyjaźnią się, choć jedno mieszka w suterenie i jest dzieckiem wyrobnicy, a drugie ma ładne mieszkanie i oboje rodziców na znacznych stanowiskach. A to już jest zasługa nie tylko mądrych rodziców, ale i szkół, niwelujących te różnice. Może przecież dochowały się nareszcie prawdziwej demokracji!

Wzruszający obrazek! Ale czasami spotkać się można również z ujemnymi stronami szkoły powszechnej. W szkole takiej na Żoliborzu pojawić się miał naśladowca Tasiemki, który terroryzuje swoich małych kolegów i bezlitosnym biciem wymusza pieniądze...

Oczywiście winne temu są braki naszego szkolnictwa, które nie umie czy nie może eliminować ze zdrowego środowiska osobników o zdecydowanie złych skłonnościach...

## Skrócona służba w wojsku

Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłosiło wykaz gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych, których ukończenie daje na podstawie świadectwa dojrzałości względnie egzaminu końcowego prawo do skróconej służby wojskowej.

Wykaz obejmuje ogółem 614 szkół państwowych i prywatnych.

## Klasyfikacja gruntów

Minister Skarbu zarządził rozpoczęcie prac specjalnych komisji dla przeprowadzenia nowej klasyfikacji gruntów.

Przy Ministerstwie Skarbu w Warszawie powołana została do życia główna komisja klasyfikacyjna. Ponadto czynnych jest w całym kraju 12 wojewódzkich oraz wiele powiatowych komisji.

## Zmiana godzin w handlu spożywczym

Władze administracyjne wydają niebawem zarządzenia w sprawie zimowej pracy handlu. Począwszy od dn. 1 października zmieniona zostanie pora zamykania sklepów handlowych owocami, słodyczami i napojami chłodzącymi. Sprzedaż tych artykułów będzie się mogła odbywać od dnia 1 października tylko do godz. 21-ej a nie jak dotąd do godz. 23-ej.

Starostwa ściśle kontrolować będą porę zamykania sklepów tej kategorii.

Vilnianin.

## Walka o pobory dyrektora Izby Rzemieślniczej w Lublinie

W kołach rzemieślniczych województwa lubelskiego rozgorzała walka o pobory dyrektora i personelu Izby Rzemieślniczej w Lublinie. Dyrektor Izby Ptasinski spowodował uchwałę, nakładającą na warsztaty rzemieślnicze w Lubelskiem specjalną dodatkową opłatę w kwocie 3 zł. rocznie na pokrycie niedoboru budżetowego Izby.

Składka spowodowała wniesienie przez grupę rzemieślników

memoriału do Min. Przemysłu i Handlu. W memoriale tym zainteresowani zaprotestowali przeciw nakładaniu dodatkowych opłat i podkreślili, iż narzucona opłata służyła ma do utrzymania wygórowanych wydatków administracyjnych Izby Rzemieślniczej w Lublinie.

Obecnie pewne koła organizują zebranie rzemieślników, które uchwalą opłacanie trzyzłotowej daniny.

## Skandaliczny wybrak wyrostka Strzelał z okna do panien na ulicy

KATOWICE, 5. 9. (tel. wł.). — W niezwykle sposób zabawiał się 17-letni Stanisław Bielica, mieszkający w Siemianowicach Śląskich przy ul. Ks. Stabika. Młody człowiek usadowił się w oknie swego mieszkania i z foworu zaczął strzelać do spacerujących po ulicy dziewcząt.

„Strzelec” działał dość sprawnie i jedną z dziewcząt, Lucję

Kolochównę, z ul. Krótkiej, trafił aż trzykrotnie w twarz. Na szczęście rany otrzymane od zwyrodniałego zbytnika były dość lekkie. Gdyby pocisk trafił w oko, Kolochówna na całe życie została by kaleką.

Na alarm dzwonił doraźne śledztwo na ulicy przeprowadziło przechońnię, wykryli zbrodnię i jednego z dziewcząt, Lucję

## Znęcanie się nad zwierzętami w Grodzisku Mazowieckim

Wskutek doniesienia o znęcaniu się nad zwierzętami w Grodzisku Mazowieckim, zostali wydelegowani z Warszawy pp. nadinspektor Adam Fels oraz inspektorzy Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt Aleksander Radzickiewicz i Wacław Nowak, którzy we wspomnianej miejscowości dokonali inspekcji lotnej w asyście policji.

W wyniku inspekcji opieczetowano 3 konie odparzone z krwawymi ranami i sporządzono 2 protokóły karne, poatem kilkadzie-

siąt wozów przeladowanych cęgą rozładowano, stosownie do siły pociągowej koni. Zauważono, że najwięcej maltretowane są konie na odcinku od st. Wozownia do st. Grodzisk Mazowiecki, gdyż droga jest do tego stopnia zrujnowana, że wozy z ciężarami zapadają się po osie i tu dopiero konie zmuszane są batami przez woźniców do nadmiernych wysiłków. Droga ta winna być jaknajprędzej uporządkowana.

# Ostre przesilenie w Litwie

Prezydent Smetona rozmawia z opozycjonistami (Od własnego korespondenta „ABC”)

Wilno, we wrześniu.

Onegdaj na tem miejscu poruszyliśmy sprawę rozruchów włościańskich, które ogarnęły szereg powiatów Litwy.

Wprawdzie rząd litewski usiłuje całą sprawę zbagatelizować, lecz widocznie rzecz nie przedstawia się tak prosto, skoro właśnie w związku z temi wypadkami mówi się o możliwości zmiany składu gabinetu, a prezydent Smetona odbywa narady zarówno z premierem Tubelisem, jak i byłym prezydentem Griniusem. Był także przyjęty przez głowę państwa prezes dziś opozycyjnej chadeckiej dr. Bistrus.

Te rozmowy z opozycją świadczą o tem, że czynnik rządzący poczynają zdawać sobie sprawę z powagi sytuacji i liczą się z opozycją, którą tak niedawno uważali za nieistniejącą, a która sama nie bardzo wiedziała, co ma ze sobą robić i jak postępować. Widocznie zatem musiało się coś na Litwie gruntownie zmienić, skoro opozycjoniści zdobyli się na takie wystąpienie, jak to, które miało miejsce na kongresie Litwinów w zagranicy.

Wprawdzie prasa prorządowa rzuciła potem na przedstawicieli opozycji jak ciężkie oskarżenia, że mogłoby mieć katastrofalne następstwa dla życia gospodarczego.

zycjonistów do obozów koncentracyjnych, ale zamiast tego dowiadujemy się o konferencjach u prezydenta Smetony. Co więcej — tenże Smetona poczynają mówić o konieczności reform ustrojowych, które, zdaniem jego, już dojrzały. Wprawdzie wynurzenia jego przypominają nieco deklamację człowieka, który nie do powiedzenia niema, więc gada o „wzniosłych ideałach”, które mają przyswiecać projektodawcom nowego ustroju Litwy, ale w gruncie rzeczy chodzi o to, że sam Smetona czeka na rozwój wypadków i nie chce dziś powiedzieć niczego, co mogłoby jednak jutro obowiązować.

Jak już zaznaczyliśmy, państwo litewskie stoi u progu poważnych przejęć spowodowanych zarówno ciężkim przesileniem gospodarczym, jak i załamaniem politycznym, wobec którego stanęła Litwa już przed paru laty.

Tym momentem zwrotnym w dziejach Litwy był niewątpliwie przewrót hitlerowski.

Przewrót ten postawił przed kierownikami polityki litewskiej pytanie — z kim dalej iść? — Czy z Niemcami hitlerowskimi, czy z temi czynnikami międzynarodowymi, z którymi Niemcy hitlerowskie znalazły się w stanie walki. Pamiętać należy, że Litwa od pierwszej chwili swego istnienia miała dwóch sprzymierzeńców: Niemcy i międzynarodowe żydostwo, którego współdziałanie ujawniło się ze szczególną jaskrawością w okresie walki o Wilno.

Chyba pamiętamy jeszcze dobrze negocjacje brukselskie z 1920 — 21 r., rolę osławionego pułkownika Chardigny (któremu panie wileńskie jajami wyperswadowały pewne niezdrowe poglądy na stosunki wileńskie) i przede wszystkim ogłoszenie „neutrality” przez żydów wileńskich, którzy bojąc się otwarcie głosiwać na rzecz Litwy woleli powstrzymać się od udziału w wyborach do plebiscytowego Sejmu Wileńskiego. Pamiętamy także przebieg wszystkich zatargów z

Litwą na terenie genewskim i haskim. Słowem mieli politycy litewscy nad czem pomyśleć, zanim zrobili wybór pomiędzy swoimi przyjaciółmi, których los raptem rozdzielił i postawił we wrogich obozach.

Początkowo wydawało się, że Litwa opowie się raczej przy Hitlerze i rozpocznie porządkowanie swych wewnętrznych stosunków przez usuwanie zarówno z życia politycznego jak i gospodarczego nadmiaru żydów, którzy zdołali mocno się usadowić w urzędach i organizacjach społeczno-gospodarczych. W marcu 1933 roku poczęło w Kownie ukazywać się antyżydowskie pismo, nawołujące do odżyczenia Litwy, a w kwietniu na zjeździe kupiectwa litewskiego pierwszy raz padły słowa skierowane przeciwko żydom i do magujące się unarodowienia handlu i przemysłu litewskiego. Jednakże ten stan rzeczy trwał niedługo.

Już w maju wydawnictwa antyżydowskie zostały „zlikwidowane, a kupiectwu litewskiemu zakazano wojowania z żydami. Nie oznaczało to bynajmniej natychmiastowego „wypowiedzenia wojny” Niemcom. Należy przypuszczać, że politycy litewscy początkowo nie bardzo wierzyli w długotrwałość regimenu hitlerowskiego i woleli przeczekać.

Gdy jednak Hitler nie tylko się utrzymał, ale umocnił swe stanowisko w państwie, stając się faktycznym i formalnym kierownikiem Rzeszy, wypadło rzadowi litewskiemu zająć bardziej wyraźne stanowisko i zdecydować się ostatecznie na wybór sojusznika. Wybór ten uczyniono i od tej chwili rozpoczyna się otwarty zatarg o Kłajpedę, ściśle zunifikowanie której z resztą państwa staje się naczelnym hasłem polityki litewskiej.

Niemcy odpowiedzieli zarządzeniami natury gospodarczej, które przyspieszyły moment wejścia Litwy w orbitę światowego kryzysu gospodarczego, a w każdym razie mocno skomplikowały walkę na tym froncie. W ten spo-

# Rewizje i aresztowania wśród działaczy politycznych

BIAŁYSTOK, 5. 9. (tel. wł.). — Policja aresztowała Czesława Serwato, przewodniczącego koła radnych w białostockiej radzie miejskiej. Aresztowanego odwieziono do Berez Kartuskiej.

Prócz Serwato, aresztowano Bronisława Horodko, Marijana Czernika, Wincentego Kejna, Stanisława Bzurę, Stanisława Barczewskiego, Romana Ilińskiego, Pawła Janickiego, Franciszka Biegańskiego, Zygmunta Halickiego, Jana Dryla i Łuczyńskiego.

BIAŁYSTOK, 5. 9. (tel. wł.). — Policja aresztowała w Wasilkowie działaczy narodowych: Falkowskiego, Rechlińskiego i Zawadnickiego oraz prezesa koła stronnictwa ze wsi Borowskie Gminy, Michała Borowskiego.

ŁOMŻA, 5. 9. (tel. wł.). — Policja aresztowała członków działaczy narodowych: Jana Strzeleckiego, Juliana Piekutowskiego, Pawła Bronowicza i Jana Brańskiego. U wszystkich wybitniejszych dzia-

łaczy narodowych w Łomży dokonano rewizji.

Aresztowania odbyły się po burzliwych zajęciach na zebraniach przedwyborczych.

POZNAN, 5. 9. (tel. wł.). — Policja w Kępcy aresztowała działaczy narodowych Wągrówca: Marijana Łazewskiego i Tadeusza Borowicza oraz Kazimierza Kubańka z Kępcy.

Po dwóch dniach aresztowanych zwolniono.

POZNAN, 5. 9. (tel. wł.). — W Bełglinie Nowym (powiat leszczyński) policja aresztowała p. Kasperskiego i 5-ciu innych działaczy narodowych, a wśród nich p. Maćkowiaka.

BYDGOSZCZ, 5. 9. (tel. wł.). — Policja dokonała rewizji wśród działaczy narodowych w Bydgoszczy. Ogółem odbyło się około 14 rewizji. Poszukiwano przedruków z listu gen. Hallera do dawnych jego podkomendnych oraz ulotek w sprawie wyborów.

## Z Warszawy do Szwecji będziemy latać na polskich samolotach

Rokowania w sprawie uruchomienia linii lotniczej z Warszawy do Malmö w Szwecji dobiegają końca. Linia prawdopodobnie będzie uruchomiona jeszcze w końcu października, najdalej zaś na wiosnę. W Malmö polsko-szwedzka linia otrzyma bezpośrednie połączenie ze szlakami powietrznymi do Londynu, Kopenhagi, Oslo i Finlandji.

Z Warszawy odleciał do Malmö 3-motorowy polski samolot „Fokker”, wioząc dyrektora Polskiej Linji Lotniczej mjr. Makowskiego oraz przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji. Samolot ten pilotuje słynny lotnik Stanisław Pionczyński. Celem lotu jest zbadanie trasy, warunków przelotu oraz zapoznanie się ze stanem technicznym lotnisk. W Szwecji przedstawiciele polskiego lotnictwa ustalią z tamtejszymi władza-

mi warunki eksploatacji linji. Wiadomo już, że będzie ona obsługiwana na zmianę przez samoloty polskie i szwedzkie. W najbliższych dniach oczekiwany jest przylot szwedzkiego samolotu, który również zapozna się ze stanem naszych lotnisk i warunków lotu.

Prawdopodobnie na tej nowej linji, który wykracza poza granice Polski, kursować będą samoloty „Douglasa”, rozwijające do 300 km. na godzinę. Obsługa samolotów polskich nie tylko na tej linji lecz i na linji do Berlina oraz do Salonik, otrzymała przepisy mundury, zbliżone do mundurów marynarki wojennej. Będą to kurtki granatowe dwurzędne ze złotymi guzikami oraz granatowe czapki kroju angielskiego ze złotymi galonami oraz z wyhaftowanym złotym znakiem „Lotu” — skrzydłami.

## Expressowe torpedy i torpedy zwykłe

Według nowego rozkładu jazdy polskie koleje państwowe wprowadzają na jesieni b. r. dwa rodzaje wagonów motorowych: zwykłe i ekspresowe. Pierwsze służą do komunikacji lokalnej i zatrzymują się na wszystkich stacjach; ekspresowe zaś wagony motorowe przeznaczone są do szybkiej i odległej komunikacji pomiędzy wielkimi miastami, bezp. lub tylko z nielicznymi przystankami pośrednimi.

Bilety uprawniające do jazdy w wyznaczonych wagonach motorowych podlegają ogólnym zasadom taryfy kolejowej, jako wagony III i II klasy pociągów oso-

bowych, natomiast podróżni w wagonach ekspresowych muszą się zaopatrzyć w bilet III klasy pociągu pośpiesznego oraz specjalny kupon na miejsce.

Inowacją wprowadzona w dniu 1-ym b. m. jest dopuszczenie w ekspresowych wagonach motorowych także biletów ulgowych 3 klasy pociągów pośpiesznych przy czym jednak cena kuponu na miejsce nie podlega uldze.

Cena kuponu z Warszawy do Łodzi wynosi 3 złote.

Ułgi za przejazd — oprócz ulg grupowych i okresowych — stosowane będą w okresie próbnym do końca października r. b.